

## PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie 6 rubli, półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop., miesięcznie 50 kopiejek.

Za odnośnienie do domów 10 kop. miesięcznie.

Za granicą miesięcznie rubli 1.

Wychodzi codziennie.



## OGŁOSZENIA:

Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miarę, śród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 20 kop. Ogłoszenia z wyjątkiem 10 kop. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wiersz. Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

# GAZETA ŁÓDZKA

ORGAN POSTĘPOWO-NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

CZWARTEK, 21 Stycznia 1915 r.

Rok IV. — No 8.

## Ostatnie wiadomości

### Wielka Kwatera Główna.

20 stycznia.—Urzędowe.

#### Z terenu zachodniego.

W odcinku pomiędzy pobrażem a Sys odbywały się tylko walki artyleryjskie. Przy Notre-dame de Sorette na północo-zachód od Arras zdobyliśmy rów strzelecki długości 200 m.

Podczas walki wzięliśmy do niewoli jeńców oraz zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe.

W Argonach zdobyły wojska nasze kilka strzeleckich rowów nieprzyjacielskich.

Na pewnej pozycji zdobyliśmy w ostatnich dniach około 500 m. przestrzeni.

W lesie na północ od Senheim poszliśmy naprzód.

Wzięliśmy do niewoli 2 oficerów i 40 strzelców alpejskich.

#### Z terenu wschodniego.

Stan na wschodzie pozostaje bez zmiany. Dowództwo Naczelne.

WIEN, 20 stycznia. Urzędowo donoszą, iż stan ogólny pozostaje bez zmiany.

Na froncie w Polsce odbywały się, prócz potyczek oddziałów patrolujących, tylko walki artyleryjskie.

Nad Dunajcem artyleria nasza ostrzeliwała z powodzeniem nieprzyjacielską kolumnę piechoty, zadając jej nader ciężkie straty.

W Karpatach odbywały się jedynie nieznaczne utarczki.

BERLIN, 20 stycznia. (Urzędowe). W nocy z 19 na 20 stycznia hydroplany nasze bombardowały, mimo niepogody i deszczu, wschodnie wybrzeże angielskie. Jakkolwiek aparaty litnicze poczęto ostrzeliwać, jednakże wróciły nieuszkodzone.

AMSTERDAM 19 stycznia. Donoszą telegraficznie z wyspy Ter-Schelling, że trzy areoplany przeleciały nad miastem w kierunku zachodnim.

MEDYOLAN 19 stycznia. Jak donosi „Soccolo”, rosyjski generał, hrabia Kakunin, poległ w walkach na Bukowinie.

AMSTERDAM 19 stycznia. Według doniesień z Vlissingen: na Szeldzie około Nieurwałnis łódź motorowa, należąca do marynarki, natrafiła na minę. Łódź została odrzucona, pięciu zaś ludzi zabitych.

LYON 19 stycznia. Z Paryża donoszą: uciekinierzy z Soissons opowiadają, iż w mieście znajduje się obecnie zaledwie 150—200 mieszkańców. Zaprowiantowanie jest niemożliwe ponieważ w mieście niema ani piekarzy ani rzeźników.

LYON 19 stycznia. „Progres de Lyon” komunikuje z St. Etienne: Według urzędowego zawiadomienia prefekta Loiry, urzędy wojskowe postanowiły ukrócić nadużycia, uprawiane przez ludzi powołanych pod broń, którzy się od tej służby uchylili, na zasadzie, że uprawiają jakiś fach lub rzemiosło, aby otrzymać zajęcie w fabrykach lub warsztatach, pracujących na rzecz biednych. W zawiadomieniu jest wyrażona nadzieja, iż wszyscy, których to jest obowiązkiem, zgłaszają się obecnie do służby frontowej.

## Niebezpieczne podszepty.

Wśród rozbieżnych zdań o obecnej polityce polskiej, jedno nie ulega najmniejszej wątpliwości, a to, że na tle olbrzymich zapasów międzynarodowych nasza orientacja polityczna pod żadnym warunkiem nie powinna ulegać podszeptom partyjnym, mogącym narazić interes ogólny. A podszepty takie odzywały się niestety właśnie obecnie, kiedy położenie nasze wymaga jak największego skupienia umysłów, jaknajtębszej rozważań i jaknajtębszego zmysłu politycznego.

Mamy na myśli wystąpienie posła poznańskiego Trąmpezyńskiego, jednego z przywódców narodowej demokracji pod zaborem pruskim, który — według doniesienia „Vorwärtsa” berlińskiego, — podczas narad u ministra spraw wewnętrznych, zapowiedział na posiedzeniu pleuarum izby poselskiej sejmiku pruskiego w nadchodzącej kadencji poruszenie sprawy polskiej. Narodowa demokracja od czasu wielkiego przesilenia w Rosji po-

pełniła tyle fałszywych kroków i tyle razy zmuszoną była poddać rewizji swoje „Credo” polityczne, że w Królestwie powoli zaczynają poznawać się na jej istotnej wartości. Ale i pod zaborem pruskim wielki odłam społeczeństwa polskiego nie podziela ślepo zapatrywań emisariuszów poznańskich p. Dmowskiego i jego adherentów berlińskich. Dowodem na to są rozumne wywody „Katolika” bytomskiego, znanego wpływowego organu górnośląskiego byłego posła Adama Napieralskiego.

„Katolik” pisze o projekcie posła Trąmpezyńskiego:

„Nie należy spuszczać z oka, że znajdujemy się w samym środku wojny, w której wśród niemieckiej, z poświęceniem wszystkich sił waleczy tylko o swój byt i z tej przyczyny znajduje się w najwyższym podnieceniu patriotyzmem. Oponować w takiej chwili znaczyłoby tyle, co narażać się na najwyższe oburzenie narodu niemieckiego.

Nadto wojna wysunęła kwestię polską na pierwszy plan i może w położeniu Polaków wytworzyć jaknajwiększe przewroty od czasu podziału Polski. W razie zwycięstwa państwo pruskie trzymać będzie losy Polaków w swoich rękach. Wobec tego względu dążyć musimy do zjednięcia sobie rządu i życzliwości narodu niemieckiego.

Zbliżają się nowe czasy i rozwijają się nowe stosunki, a my mamy obowiązek przewidywania i tworzenia nowych podstaw dla stosunku naszego do państwa i narodu niemieckiego. Tendencją sejmiku pruskiego i parlamentu niemieckiego jest przezjednomysłność uchwał zadokumentować na zewnątrz siłę państwa i zgodność jego obywateli. Kto się temu, przeciwstawia musi narazić się na niechęć rządu i narodu niemieckiego. Brak życzliwości tych dwóch czynników może podczas uregulowania spraw polskich po wojnie mieć jaknajfatalniejsze następstwa, a sprawy te są stokroć ważniejsze, niż dyskusja nad pozycjami etatu pruskiego. Jeżeli chodzi o zajęcie stanowiska zasadniczego, to miejscem stosownym do tego jest komisja sejmowa, która zamierza zająć się obradami nad etatem. Tam każdy z posłów, a więc także poseł polski, może zdanie swoje wypowiedzieć poufnie.

Tam nikomu ust nie zamykają i tam też jest właściwe miejsce do po-

rozumienia się. Oprócz wyżej wymienionych powodów, uważaliśmy dla sprawy polskiej za szkodliwe, gdyby Koło polskie nie przystąpiło do uchwały wszystkich stronnictw sejmowych, dotyczącej posiedzenia plenarnego.

Tyle „Katolik”, którego poważny głos przestrogi uważamy za cenną wskazówkę polityczną w obecnych kryzysie polskim. I narodowi demokracji przejrzą po niewczasie i zawrócą z mijającego, jak już zawracali tylokrotnie, ale szkody wyrządzone przez nich sprawie polskiej niestety pozostały. Dlatego baczność przed nierozważnymi i niebezpiecznymi podszeptami!

## Kronika polityczna.

### Rosyjska księga pomarańczowa dotycząca Armenii.

GENEWA. Rząd rosyjski przygotowuje księgę pomarańczową, dotyczącą Armenii; ma ona zawierać całą korespondencję dyplomatyczną do kwestji reform w Armenii, jak również dokumenty, zawierające plany przyszłych reform. Sprawa armeńska będzie traktowana w tej księdze, jako sprawa wewnętrzna rosyjska i jako przyczynek do zewnętrznej polityki.

### Hrabia Witte o przymierzu z Anglią.

KOPENHAGA (B. T. W.) W „Rieozii” hrabia Witte podaje następujące wyjaśnienie, dotyczące jego sądu o Anglii. Pisze on, iż zaznaczył swego czasu, że podczas wojny wszystkie państwa ponoszą straty większe lub mniejsze, zależnie od swego położenia. Anglija, z powodu swego położenia geograficznego i gospodarczego, cierpi najmniej, ta okoliczność nie zmniejsza jednak znaczenia jej, jako sojuszniczki Rosji.

#### Przybycie kanclerza.

BERLIN 20 stycznia. Kanclerz Rzeszy Bethmann Hellweg przybył na czas krótki do Berlina.

#### Podróż ministra spraw zewnętrznych.

WIEN 20 stycznia. Jak donosi „Neue Freie Presse”: Minister spraw zewnętrznych baron Burian wyjeżdża w piątek do Berlina, aby odwiedzić kanclerza Rzeszy Bethmanna Hellwega i sekretarza stanu Jagowa.

## Kronika miejscowa i sąsiedzka.

### Upadłości w moskiewskim okręgu handlowym.

Według wykazu statystycznego upadłości handlowych w Rosji, 248 firm okręgu moskiewskiego w roku ubiegłym zawiesiło swe wypłaty. Pasywa 192 firm wynoszą 23,896,000 rubli, pozostały 4 i pół miliona rubli. Statystyka z 1914 r. wykazuje zwiększenie się liczby upadłości w stosunku do roku 1913.

#### Świadczenia.

Świadczenia, jakie otrzymują współpracownicy redakcji, aptek, piekarni i t. p. na swobodne przebywanie na ulicach po godz. 9-ej wiecz., winne być odnowione w Centralnym Komitecie Milicji Obywatelskiej.

#### Świadczenia na broń.

Świadczenia na broń, ostemplowane przez komendanturę miejscową, należy złożyć w C. K. M. O. w celu rejestracji.

#### Zażalenie kamieniczników.

W ubiegły poniedziałek udała się do

## Ogłoszenie.

Niżej wymienieni właściciele koni obowiązani są w **Sobotę dnia 23 stycznia 1915 roku na godzinę 9 rano** dostarczyć przed kazarmy przy ulicy Benedykta № 86 wskazaną przy ich nazwiskach ilość koni z dobrą uprzęszą i wozem (wytrzymałość wozu powinna być przynajmniej 25 centnarów).

Należy dostarczać tylko zaprzęgi odpowiednie do przewożenia ciężarów.

W czasie właściwym nie dostarczone zaprzęgi zostaną przez władze wojskowe zarekwirowane i właściciele zapłaci karę 100 marek za każdy niedostawiony zaprzęg.

	Koni:
1. Anstadt S-ry, Średnia	2.
2. Akc. T. Borkowski, Widzewska 61	2.
3. T. Blumberg, Piotrkowska 131	2.
4. Frenkel, Cegielniana 40	2.
5. Fr. Finker, Żelazna 22	2.
6. Gorfinkel M., Widzewska 50	2.
7. A. Jarociński, Targowa 48	2.
8. G. Keilich, Orla 25	2.
9. Owczarek, Składowa 33	2.
10. Plihal i S-ka, Karolew	2.
11. Thomas, Browar, Zgierska	2.
12. Wagner A. i S-ka, Rokicińska	2.
13. Widzewska Manufaktura, Widzew	2.
14. E. Wenske, Wólczajska 21	2.
15. L. Zundel, Długa 123	2.
16. A. Zmigrod, Zawadzka 30	2.
17. Scheibler, Pfaffendorf	5.
18. Grohmann, Targowa	2.
19. Leonhard, Woelker i Girhardt	2.
20. I. K. Poznański, Ogrodowa	4.
21. Allart. Rousseau i S-ka, Kątna.	2.
22. Eichler D, Wólczajska 21	2.
23. Blau, Wólczajska 167	2.
24. Beeck, Magistracka 5	2.
25. Danziger i S-ka, Kątna 6	2.
26. Ciesielski i Zmigrod, Widzewska 65	2.
27. Drachenberg, Rokicińska 39	2.
28. Emde K., Zielona 18	2.
29. Fitze R, Zarzewska 87	2.
30. Frankowski, Wólczajska 143	2.
31. Fragel Abram, Południowa 74	2.
32. Friedman, Średnia 93	2.
33. L. Garne, Wólczajska 95	2.

Miejskiego Tow. Kr. delegacja, składająca się z 30 właścicieli domów, z zażaleniem, iż lokatorzy ich domów nie płacą komornego mimo, iż znajdują się w niezłym położeniu materialnym.

Kamienicznicy nie są wobec tego w możności spłacić raty pożyczki i jeśli lokatorzy nadal płacić nie będą właścicielom domów, grozi im ruina.

#### Korespondenci wojenni w Łodzi.

Oczekaj bawili w naszym mieście korespondenci wojenni, p. Ludwik Birez, z gazety „Pester Lloyd”, p. Karol-Frans Nevak z gazety „Koelnische Zeitung” i „Leipziger Neueste Nachrichten”, p. Hugo Schultz z wiedeńskiej „Arbeiterzeitung”, p. Opatka z „Neue Freie Presse” i „Neue Züricher Zeitung”, p. Paweł Bethler, z „Esti Ujsag” (Gazeta wieczorna), budapeszteńskiej i Franz Göndör z gazety „Nepszava” (Głos narodu), Budapeszt.

34. D. Gehlig, Przejazd 15	2.
35. Grossmann, Widzewska 40	1.
36. Hanftwuzel N. i D., Dzielna 35	2.
37. Hoffmann, Zgierska 15	2.
38. Janowska, Konstanyńska 14	2.
39. M. Jakubowicz, Pańska 92	2.
40. I. Kinderman, Łakowa 21	2.
41. K. Teodor, Radogoszcz	2.
42. A. Kurtz, Średnia 173	2.
43. Grosslajt, Piotrkowska 211	1.
44. L. Jan, Karolewska szosa	2.
45. A. Lange, Piękna 29	2.
47. Lipmowski i Kozewski, Widzewska 80a	2.
47. A. Kurtz, Średnia 173	2.
48. O. Kurtz, Średnia 173	2.
49. J. Kluza, Cegielniana 136	2.
50. S. Kowalski, Łagiewnicka 14	2.
51. A. Litke, Aleksandrowska 42	2.
52. L. Lipiński, Drewnowska 54	2.
53. L. Meissner, Staro-Zarzewska 62	2.
54. J. Molker, Składowa 28	2.
55. Madro, Widok 7	2.
56. Małolepszy, Aleksandrowska 36	2.
57. Br. Nobel, Wierzbowa 5	2.
58. J. Orzechowski, Smugowa 10	2.
59. St. Obarek, Ciemna 69	2.
60. J. K. Poznański, Karolew (cegiel.)	2.
61. St. Pawłowski, Składowa 28	2.
62. R. Rosner, Łakowa 21	2.
63. Reinhold, Dolna 7	2.
64. S. Sturzewski: Cmentarna 3	2.
65. Süssllich, Sucha 2	2.
66. T. Seiler, Piotrkowska 266	2.
67. A. Sommer, Benedykta 16	1.
68. G. Schreer, Dzielna 42	1.
69. K. Szmeller, Widzewska 170	2.
70. J. Stephanus, Węglowa 5	2.
71. J. Tadeuszak, N. Śikawska 17	2.
72. A. Wagner & Co., Rokicińska 47	2.
73. J. Wojdysławski, Piotrkows. 190	1.
74. G. Ziegelberg, Konstanytn. 122	2.

Łódź, 20 stycznia 1915 r.

Gubernator.

#### Ze Stow. techników.

W piątek odbędzie się zebranie członków Stowarzyszenia techników. Do rozpatrzenia są: sprawozdanie z tanich kuchen oraz sprawy bieżące.

#### Wstrzymanie ruchu.

Przy ulicy Wschodniej rozpoczęto reperacje bruku, wobec czego wstrzymano chwilowo ruch kołowy.

#### Ze Stow. prac. handlowych.

We wtorek, dnia 26 b. m., odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Wólczajskiej nr. 21 zebranie członków Stowarzyszenia pracowników handlowych.

#### W sprawie zatrucia denaturowanym spirytusem.

W związku z ostatnimi wypadkami zatrucia spirytusem denaturowanym, komendant łódzki wydał rozporządzenie, by wykonano rewizję u handlujących tym niebezpiecznym napojem, a właściciele pociągnięto do odpowiedzialności.

Onegdaj i wczoraj zrobiono więc wiele rewizji i wykryto wielkie zasoby tego spirytusu w fiaskach bez odpowiednich etykiet, które sprzedawano po bardzo wysokiej cenie.

Właściciele pociągnięto do odpowiedzialności.

#### Wypłacenie pensji.

Z polecenia sekcji szkolnej wypłacono w lokalu Stow. Nauczycieli Chrześcijan przy ul. Konstantynowskiej Nr. 5, nauczycielom szkół elementarnych, pensje za grudzień r. ub.

#### Z tow. „Kropka mleka“.

Poniżej podajemy niektóre dane ze sprawozdania tow. „Kropka mleka“ za czas działalności od 25 sierpnia do 31 grudnia.

Wydano 2,830 fiasek mleka za rubli 192 kop. 70 dla 468 niemowląt. Cukru rozdano w grudniu za 10 rub. 63 kop.

Wegółe wydane mleka, kleiku i cukru na sumę 1,701 rub. 63 kop.

Komitet Niesienia Pomocy Biednym asygnował na ten cel 2,000 rubli.

Począwszy od 1-go stycznia 1915 r. mleko wydawane jest w lokalach przy ul. Piotrkowskiej 103 i 175.

Sprawozdanie zaznacza, iż kleik nie jest odpowiednim pożywieniem dla niemowląt, jednakże jest to jedyny środek, który zastąpić może mleko.

#### Wielkie zebranie robotnicze.

W sobotę, dnia 23 stycznia odbędzie się w sali warszawskiej przy ul. Południowej Nr. 36 wielkie zebranie robotnicze, gdzie rozpatrywane będą ważne sprawy z życia robotniczego. Jest więc bardzo pożądanym, by robotnicy przyjęli w nim jaknajliczniejszy udział.

#### Głód.

Nędza niepodzielnie rozpanoszyła się w naszym mieście. Ostatnio notujemy wiele wypadków śmierci, z powodu wyczerpania sił.

Tak przed kilku dniami znaleziono przy ul. Średniej Nr. 10 Henocha Fagena ze Zduńskiej Woli w stanie nieprzytomnym. Lekarz pogotowia udzielił F. pierwszej pomocy i oświadczył, iż Fagen zmarł z głodu i zimna.

W niedziele na tejże ulicy znaleziono jakiegoś człowieka nieznanego nazwiska w stanie nieprzytomnym, gdy go przeniesiono do lokalu drągiej dzielnicy milicji obywatelskiej, zmarł tam.

Tegoż dnia znaleziono przy ul. Średniej 49 omdlałą 60-letnią bezdomną Marjanę Rajn.

Lekarz pogotowia udzielił nieszczęśliwej pierwszej pomocy.

#### Choroby zakaźne.

W ostatnich czasach wywieszono czerwone ogłoszenia, zabraniające wstępu wojskowym, z powodu panujących chorób zakaźnych na bramach następujących domów: Przy ul. Południowej 28, Kamiennej 1 i Północnej 6.

Z domu zaś przy ulicy Północnej 14 ogłoszenie zdjęto, gdyż, chorujący tam na tyfus 11-letni Sz. Kilotka, już zupełnie wyzdrowiał.

#### Niebezpieczeństwo gazowe! (Szósty wypadek).

Stan zdrowia p. E. Lipieca, znanego zegarmistrza łódzkiego, który otrął się gazem i znajduje się obecnie w szpitalu Poznańskiego, znacznie się polepszył. Za 3 lub 4 dni p. Lipiec już opuści szpital.

#### Napad bandycki.

Onegdaj dokonano w mieszkaniu p. J. Meksy przy ul. Franciszkańskiej nr. 11, nader śmiałego napadu bandyckiego.

Do lokalu wtargnęło 4 nieznajomych i, obezwładniwszy panią Julję Meksy oraz

stającą Katarzynę Czarnecką, sgrabowali 560 rb. i uciekli.

W niezbyt długi jednak czasie milicjanci II dzielnicy natrafili na ślad bandytów. Są to ziemski Pabjaniec Jan Chrusnowski i jego trzej synowie, których przywieszono do Łodzi i umieszczono w więzieniu przy ul. Mileza.

Podczas rewizji w mieszkaniu Ch. znaleziono tylko ze zrabowanych pieniędzy 514 rubli, resztę bowiem w sumie 46 rb. przepito po dokonanych napadzie.

#### Sprestawanie.

Były rewizory, pan Rajcher, ul. Cegielniana 75 sprawę, poruszoną w nr. 11 N. G. Łódzkiej z dnia 11 stycznia r. b. pod tyt. „Czem się milicja nie trudni“, szaławił ku zupełnemu zadowoleniu strony roszcującej pretensje i, wobec tego, że jak wyjaśniło się, nieporozumienie wynikało, na skutek niedokładnego zrozumienia wydanego polecenia córeczce przez pana Rajchera to strona zainteresowana, niniejszem, wiadomość z dnia 11 stycznia przestaje.

#### Przez kozy do kozy.

(c) Gustawowi Langemu, zamieszkałemu w Zgierzu przy Starym Rynku, skradziono onegdaj dwie kozy doje, wartości 30 rb.

Jako podejrzanych o kradzież tę, milicja aresztowała dwóch osobników.

#### Niepowiedzenia złodzieiów łódzkich w Zgierzu.

(c) Onegdaj w nocy do składu fabrycznego I. Kupermanowej w Zgierzu przy ul. Zegrzańskiej, dostali się za pomocą włamania niewiadomi złoczyńcy i skradli 2 sztuki towaru wełnianego oraz kilkanaście paczek wełny, na ogółną sumę 800 rb.

Tejże nocy i, jak się okazało, ci sami złodzieje, włamali się do sklepu rzeźniczego, Ieka Różalskiego przy ulicy Długiej i skradli około 700 funtów mięsa wołowego.

Zawiadomiony o kradzieżach tych Komitet milicji miejskiej, polecił milicjantom posterunkowym rewidować wyjeżdżające z miasta wozy. Dzięki temu milicjanci, zajmujący posterunek przy zbiegu ulic Strykowskiej i Wysokiej, zatrzymali wóz, w którym znaleźli wszystkie towary skradzione u Kupermanowej i więcej niż połowę mięsa, skradzionego u Różalskiego.

Złodzieje, w liczbie dwóch, spostrzeższy niebezpieczeństwo, zeskoczyli z wozu i pomimo zarszadzonego pościgu, uciekli.

Konia z wozem zabrano do milicji, a skradzione towary wydano właścicielom.

#### Ciężkie przejechanie.

(c) Onegdaj w Zgierzu przy ul. Długiej, weźniac z Łagiewnik najechał na Wilhelma Langiego, zamieszkałego przy ulicy Średniej Nr. 227. L. odniósł ciężkie okaleczenia rąk i twarzy. Rany opatrzył felczer miejski.

Woznię pociągnięto do odpowiedzialności.

#### Ceny masła.

(c) W ostatnich dniach ukazała się w sprzedaży obfitość masła, które dostarczają do Łodzi liczni prakupnie z okolicy. Dzięki temu cena na ten produkt spadła do 1 rb. za kwartę w hurcie i do 1 rb. 35 kop. w detalu.

#### Z Warty.

Miasteczko Warta nie ucierpiało zupełnie podczas ostatnich walk w Polsce, albowiem w bliższej okolicy nie odbywały się żadne walki. Dochodziły jedynie odgłosy strzałów armatnich podczas bitew, które toczyły się nad rzeką Warta pomiędzy Sieradzem i Zduńską Wolą.

W mieście znajduje się znaczny zapas sbeia i wobec tego ceny są bardzo niskie.

Korzec żyta kosztuje 8 rb. 50 kop., pszenicy — 12 rb. 50 kop., owsa 6 rb. 50 kop. Natomiast niektóre artykuły są niezmiernie drogie, szczególnie nafta, świece i mięso.

Handel z Niemcami ostatnio zupełnie przerwany został, wobec zamknięcia granicy.

Życie w miasteczku płynie normalnie.

## Ze sceny i estrady.

### Koncert w „Scali“.

Penieśniakowy koncert w teatrze „Scala“ osiągnął liczną publiczność.

I nie zawiedliśmy się, albowiem, wykonawcy programu stanęli na wysokości zadania, wykazując nadzwyczajny umiar artystyczny.

W pierwszym rzędzie stanęła wybitna, mimo młodego wieku, śpiewaczka panna Gablerówna. Głos duży, mezo-soprany, który zaczyna się od dolnego, pięknie brzmiącego rejestru i dochodzi do najwyższych tonów, które są przytem nader głębokie. Tępy dół brzmią czysto pierśowo, jak czysty alt.

Panna Gablerówna panuje i włada nadswyczajnie swym głosem, co jest wymownym dowodem doskonałej szkoły.

Filowanie każdego dźwięku, poczynając od mezza-voce i dochodzącego do silniejszego forte, przyznać trzeba, było nadzwyczajne.

Talent panny G. jest dojrzały. Nadaje się w zupełności do partii dramatycznych, wobec silnie brzmiącego pięknego głosu.

Wrażenie, wywierane przez śpiew p. Gabler jest nader zestetyczne, nie więc dziwnego, iż oklaskom i wywoływaniom nie było końca.

Panna Romanowska posiada bardzo ładny głos liryczny. Rokuje na przyszłość nadzieje. Radzimy jednak oddawać się dalszym studjom; pod kierunkiem odpowiedniego profesora, p. R. wyszłki głos swój, który niewątpliwie nada się do technicznego wyrobienia.

Należy zaznaczyć, iż panna Gabler i Romanowska są uczennicami profesora szkoły muzycznej im. Szopena, utalentowanego prof. M. Beusmana.

Powodzeniem również cieszył się pan Mazurkiewicz, który wykazał bajkową technikę w wykonaniu najtrudniejszych partii.

P. Teszner odegrał na wiolonczelli śliczny koncert Saint-Saensa, z właściwą mu maestrią.

J. M.

### Teatr Polski (Cegielniana 63.)

Polskim artystom zjednoczonym udało się otrzymać Teatr Polski przy ul. Cegielnianej 63 ze wszystkimi rekwizytami i meblami, znajdującymi się na składzie.

Teatr będzie należycie ogrzany, co daje możliwość pożytecznego i przyjemnego spędzenia czasu.

Ceny niskie uprzystępniają odwiedzenie teatru szerokim masom.

Najbliższą premierę będzie sztuka nie grana dotychczas w Łodzi, p. t. „Mieszkańcy Melego Miasteczka“, komedia w 4 akt. której treść jest osnuta na tle stosunków małomieszczańskich.

Bilety od soboty w kasie teatru od godz. 10 — 2 i od 4 — 7, a w dniu przedstawienia, od g. 10 rano do końca przedstawienia.

## Listy czytelników Gazety Łódzkiej

Szanowny Panie Redaktorze!

Dzięki rozporządzeniom W. Gubernatora, miasto zaczyna przybierać inny wygląd; stróże domów szybko zgarnęli śnieg z ulic, nie czekając aż go na wiosnę debroczyne słońce roztopi, — rynsztaki pilnie są oczyszczane od strony ulic, lecz brudne i cuchnące podwórza do porządku trzeba doprowadzić, czego zapewne dopilnuje ruchliwa nasza Milicja.

Niektórzy niesumieni właściciele domów każą spuszczać nieczystości z klozetów wprost na ulicę, co wobec panujących epidemii, nazwać można zbrodnią. — Przeciwno takim postępowaniom powinien być zastosowany artykuł 102 ustawy o karach, który brzmi:

W razie pojawienia się epidemicznych chorób w mieście, winni naruszenia sanitarnych przepisów mogą być karani aresztem, bez zamiany na grzywny, sądownie lub administracyjnie.

Z poważaniem

T.

## Trzęsienie ziemi.

III.

Wulkany czynne, ale spokojne, są ogniskami trzęsienia. Prawie każda erupcja zapowiada trzęsienie ziemi. Miasto Pompeje tuż 16 lat przed jego zupełną zagładą, zburzyło trzęsienie ziemi. Przy wulkanicznym trzęsieniu jego obszar jest zawsze mały, chociaż wstrząśnienie jest niekiedy bardzo gwałtowne. Przy erupcji Etny w r. 1910 w obserwatorium, wskutek trzęsienia ziemi, wszystkie butelki wina przewróciły się na ziemię. W Nicolosi, w odległości 10 kilometrów od ogniska trzęsienia, uczuwanego było tylko słabo.

W Catanii, w odległości 25 kilometrów, wcale nie dało się uczuć. Z opisów wybuchów wulkanicznych wynika, że najczęściej im towarzyszy trzęsienie ziemi.

Tektoniczne trzęsienie ziemi ma związek z tektoniką, budową skorupy ziemi. Według formy rozmiarów trzęsienie jest często linjowe, obszar trzęsienia osiąga największe rozmiary. Trzęsienie tektoniczne daje się uczuć przeważnie w okolicach, w których odbywały się niedawno w wielkiej mierze zmiany geologiczne, m. p. w geologicznie młodych górach i obszarach, się zapadających.

Takimi okolicami są góry nad Renem, Woczy, Alpy, Włochy, Grecja, wyspy w morzu Egejskim, Kaukaz, góry Himalaja, Kalifornia, Ameryka środkowa, wyspy zachodnio-indyjskie, Chilli, Peru a przede wszystkim Japonia; na wyspach japońskich daje się odczuwać w ciągu roku trzęsienie ziemi przeciętnie 600 razy.

W ogólności okolice, w których są czynne wulkany, są obszarami trzęsienia. Do nich dołączyć należy góry geologicznie młode, dalej góry Himalaja, Kaukaz i Alpy.

Często trzęsienie ziemi ma bezpośredni związek z wulkanami (Włochy, wy. py greckie, Japonja) ale równocześnie także z tektoniką ziemi. Czasem trzęsienia ziemi nie można rozpoznać, czy jest wulkanicznym czy tektonicznym.

Tam, gdzie nie ma wulkanów, ale niedawno odbyły się zmiany geologiczne, trzęsienie ziemi jest tektoniczne m. p. w Niemczech, w Alpach, w Kalifornji. Niektórzy badacze nie rozróżniają trzęsienia ziemi tektonicznego od wulkanicznego, twierdząc, że

trzęsienie ziemi zawsze ma jedną przyczynę, t. j. naprężenie wewnątrz ziemi. Zapadanie się ziemi i pęcznienie nie jest, ich zdaniem, przyczyną trzęsienia, lecz skutkiem wstrząśnięć skorupy ziemi.

Ci badacze nie mogą jednak swojego twierdzenia dowieść dostatecznie, opierając je na obliczeniach głębokości ogniska trzęsienia. W strefach, gdzie niedawno odbyły się zmiany geologiczne, daje się odczuwać tektoniczne trzęsienie ziemi. W tych strefach leżą też wulkany, które również powodują trzęsienie ziemi albo je wywołują w dalszych okolicach.

## Olbrzymie moździerze dawnych czasów.

Ktokolwiek obeznany jest z rozwojem broni palnej, ten wie, że teraźniejsze olbrzymie moździerze miały już poprzedników w dawniejszych czasach.

W roku 1346 miały być po raz pierwszy użyte w wojnie armaty. W pół wieku później piszą już o armatach z brązu o otworze przeszło 60 ctm., wyrzucających kule kamienne wagi przeszło 4 centn. Armaty te były tak ciężkie, że rury rozkładać trzeba było na kilka części i dopiero na miejscu składać.

Kilka z owych armat przechowało się do naszych czasów, pomiędzy nimi z roku 1411 „Faule Grete“ z Gandawy, posiadająca kaliber 64 ctm. przy długości 5 metrów, a również pochodząca z tego samego roku „Faule Mette“ z Brunswiku, długości 3 metrów, o kalibrze 79 ctm., wyrzucająca pocisk wagi 8 centnarów.

Więszą jeszcze była armata ulana w 1556 roku „Cari puszką“, armata carska w Kremlu się znajdująca. Długości 5,3 metra, kaliber 91 ctm., a więc taki, jakiego od owych czasów już nie osiągnięto.

Późniejsze olbrzymie moździerze lano w Belgji w dwa i pół wieków później. Były to moździerze gładkie, kalibru 60 ctm. Pierwszy ulano w Liege w 1832 roku, ale już przy pierwszym strzale pękł. Drugi, tego samego kalibru, ale silniej zbudowany, ulano w roku 1835 i w tym samym roku wypróbowano go na placu ćwiczeń pod Braochate. Pocisk wagi 460 kg. wyrzucił ładunek 10 kg. prochu czarnego na 1663 metrów. Pociski ryły się na 2.65 metrów głęboko w ziemię i wyrwały otwór lejkaty o przecięciu 2,96 metra. Do obsługi potrzeba było 16 ludzi. Nabijanie trwało 20 minut.

Kilka tylko z tych dział olbrzymich wytrzymało próbę ogniową w wojnie. Były to więcej instrumenty ozdobne, aniżeli broń wojenna, ponieważ miały na celu przeważnie reklamę tych, którzy je ulali

lub miały być dowodem bogactwa właścicieli.

Działanie ich w stosunku do kosztów było bardzo małym a w dawniejszych wiekach w wojnie zastosować się nie dały. Zrozumie to nawet każdy laik, porównując kolabiny belgijskie z roku 1835 z 42 ctm. moździerzami wyrobu Kruppa. Pismo „Schuss und Waffe“ oblicza szybkość poszatkową pocisku 62 cm. belgijskiego działła przy użyciu 10 kg. prochu na 215 metrów w sekundzie. Przy wadze pocisku 460 kg. energia rzutu wynosiła 500 ton metrycznych.

(d. c. n.)

# Bilety wizytowe

## i karty adresowe

w wielkim wyborze  
wykonywa szybko i tanio

DRUKARNIA

# J. GRODKA

Przejazd 8.

Największy wybór

# Machorki, Tytoniu i Tabaki

w różnych gatunkach u

## D. ZAKLIKOWSKIEGO,

ulica Benedykta No 21-23.

# MAKA PSZENNA

0000 A,

13½ kop. funt.

# GROCH OKRĄGŁY

15 kop. funt,

oraz RÓŻNE KASZE tanio nabyć można

## w Restauracji Vegeta

ZIELONA No 3.

Czekoladę detalicznie sprzedaje tanio.  
Piotrkowska 82 m. 21. 3-1

Służąca do wszystkiego poszukuje miejsca za utrzymanie. Mikołajewska 61 m. 4.

Jan Grohman zgubił paszport, wydany z Łodzi. 3089-3

# Prowizor farmacji potrzebny na prowincję

## Oferty sub. J. P. Gazety Łódzkiej

w Administracji

Przejazd No 8.